

## **Notatka ze spotkania Kapituły Olimpijskiego Rankingu Szkół**

W dniu 16 grudnia 2009 r. redakcji miesięcznika "Perspektywy" odbyło się spotkanie przewodniczących olimpiad przedmiotowych z organizatorami Olimpijskiego Rankingu Szkół, czyli redakcją "Perspektyw" i "Rzeczpospolitej". W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele MEN.

W trakcie dyskusji podniesiono generalne sprawy związane z prowadzeniem olimpiad przedmiotowych i relacji organizatorów olimpiad z MEN. Najważniejsze punkty to:

1. Od roku 2009 relacje MEN z olimpiadami są bardzo złe. Ministerstwo nie odpowiada na listy, nie udziela informacji przez telefon, nieliczne z trudem umówione spotkania z wyższymi urzędnikami MEN, zostały w ostatniej chwili odwołane. W trakcie kilku zebrań z przedstawicielami olimpiad urzędnicy MEN, w tym pani minister Szumilas, okazali daleko idącą arogancją i niechęć do jakiegokolwiek merytorycznej dyskusji.

2. Wprowadzone w 2009 r. coroczne konkursy na prowadzenie olimpiad przedmiotowych nie mają uzasadnienia merytorycznego. Każdą olimpiadę przedmiotową prowadzi kilkanaście wyższych uczelni, nie ma możliwości zastąpienia ich przez inny podmiot bez drastycznego obniżenia poziomu i rangi olimpiady.

3. Wbrew opinii MEN istnieją prawne możliwości zlecenia prowadzenia olimpiad przedmiotowych bez procedury konkursowej. Jest to ważne, olimpiady potrzebują stabilizacji.

4. Przy ogłaszaniu konkursów na prowadzenie olimpiad MEN w roku 2009 popełnił poważne błędy - nie dotrzymane zostały ustalone terminy, spóźnione ogłoszenie rozstrzygnięcia konkursów znacząco utrudniło prowadzenie olimpiad.

5. Warunki prowadzenia olimpiad w roku 2009/2010, narzucone przez MEN, są nie do przyjęcia. Składa się na to:

- niezgodność z prawem - MEN wymaga od organizatorów zobowiązania do przeprowadzenia olimpiad nie precyzując warunków finansowych;

- drastyczne zmniejszenie finansowania w drugiej połowie roku 2009 w stosunku do roku 2008, bez zmiany warunków prowadzenia olimpiad, brak gwarancji finansowania w pierwszej połowie roku 2010;

- drastyczne i niczym nieuzasadnione zwiększenie wymogów biurokratycznych, prawdopodobnie w imię (prymitywnie rozumianej) przejrzystości finansowej.

6. Planowane przez MEN zlecenie organizacji olimpiad jednej instytucji na okres kilku lat jest krokiem pozytywnym ale daleko niewystarczającym.

7. Bez zmiany stosunku MEN do olimpiad albo zakończą one działalność (jak Olimpiada Języka Francuskiego, Olimpiada Języka Niemieckiego, Olimpiada Języka Białoruskiego) albo ich poziom i ranga ulegną znaczącej degradacji.

Zebrani przewodniczący olimpiad, czyli Kapituła Olimpijskiego Rankingu Szkół, postanowili napisać list do kierownictwa MEN i upoważnili przewodniczącego Olimpiady Fizycznej, prof. Jana Mostowskiego do reprezentowania Kapituły w rozmowach z MEN.